

# REKODZIEŁO i PRZEMYSŁ

Organ Związku Stow. Rękodzielniczych i Przemysłowych Żyd. Woj. Krakowskiego

Za komitet Redakcyjny i Wydawniczy J. GOLDSTEIN redaktor naczelny.

Redakcja i Administracja Kraków, ul. Podbrzezie 6, II. piętro.

W najbliższych dniach odbędzie się w lokalu przy al. Podbrzezie 6. odczyt WP. Rady Dra Adolfa GROSSA na temat

## „Obecna sytuacja gospodarcza“

o którym Członkowie zostaną uwiadomieni.

*Zarząd Stowarzyszenia Rękodzielników Żydowskich w Krakowie*

## Rękodzielnicy żydowscy wobec wyborów kahalnych w Krakowie.

Ciągnąca się — można powiedzieć od niepamiętnych czasów — kwestja wyborów do Rady wyznaniowej żydowskiej w Krakowie, zdaje się niebawem znajdzie rozwiązanie i w najbliższym czasie nastąpi już zgłaszanie list kandydatów.

Wobec bliskiego terminu wyborów (podobno z końcem maja) należałoby się spodziewać rozgorączkowanej agitacji poszczególnych stronnictw, których mamy u nas może za wiele; lecz jak dotychczas, panuje zupełna cisza, bo zaledwie jedna partja odbyła publiczne zgromadzenie. Zdaje się jednak, że to cisza przed burzą, która w ostatniej chwili wybuchnie w zmaganiu się różnorodnych partyj i wyładuje ambicję niejednych. Zaczną zatem poszczególne partje przekonywać wyborców, że uszczęśliwią ich pod każdym względem, wedle ich życzeń. Wszyscy będą jednomyślnie przy tej akcji wynosić demokratyzm — to jest przecież najmodniejsze i najczęściej pociągające i każdy będzie interpretował demokratyzm na swój sposób, udawadniając, że jego pogląd jest najlepszym, najwięcej przynoszącym dobrodziejstw społeczeństwu. Dotychczasow. kahał nie miał bowiem nic wspólnego z demokratyzmem. Dalej będą kandydaci zapewniali o zniesieniu opodatkowania członków gminy, którzy są aż nadto obciążeni tyłoma podatkami państwowymi i komunalnymi. Co do oświaty, to muszą wszyscy uzyskać przynajmniej wykształcenie średnie. I wiele wiele innych bolączek znekanej społeczności żydo-

wskiej, postarają się kandydaci względnie popierające ich partje usunąć i uszczęśliwić wszystkich. Tak się dzieje przed wyborami; przyrzeka się złote góry bez zastanowienia się, czy da się to wszystko przeprowadzić, a łączy się tylko na naiwność wyborców. Wspominamy o tem dlatego, albowiem zdaje się nam, że po faktycznem zdemokratyzowaniu wyborów do ciał państwowych, wyborcy nasłuchali się już dość obietnic, a żadne nie zostały przeprowadzone dla ulżenia doli ludzi pracy, przeciwnie, brniemy coraz głębiej w kłopotach i nędzy.

Walka o zdobycie mandatów odbywała się dotychczas na platformie politycznej, bowiem tylko partje polityczne wysuwały swoje postulaty, wychodząc z tego założenia, że ludność jest tylko politycznie usposobioną i może tylko politycznie myśleć. Życie jednak co innego mówi i jak wyżej wspomnieliśmy, obietkami można tylko do pewnego czasu lawirować.

My rękodzielnicy Żydzi byliśmy właśnie tymi, którzy się zawsze dawali zastępować przez wszystkich w różnych partjach politycznych. Byliśmy też wiernymi członkami tych partyj, rozbici między sobą, łatwowierni, znoszący wszelkie niedomagania i pociski na nas rzucane. — Rezultat natomiast jest nam znany, byliśmy zawsze przez te partje usuwani na ubocze, nad postulatami naszymi przechodzono do porządku dziennego, zastaniając się względami „wyższemi“,

t. j. politycznemi.

Obecnie rękodzielnicy żydowscy po tych wszystkich smutnych doświadczeniach przyszedł wreszcie do przekonania, że sami i tylko sami mogą się bronić i swoich interesów strzec. Zorganizowani w silną partję gospodarczą, świadomi swych celów, potrafią na każdym polu pracy równorzędnie z innymi mianującymi się wybrańcami społeczeństwa, z korzyścią nie tylko dla siebie, lecz i dla całego społeczeństwa pracować.

Pole pracy w kahałach dla rękodzielnika nie będzie też tak łatwym. Musimy sobie bowiem uprzytomnić, że w ciele takim, jak kahał, gdzie będą zastąpione różnorodne partje o różnych zabarwieniach politycznych, poglądy każdej partji będą odmienne w sprawach najwięcej społeczeństwo żydowskie obchodzących, bo w sprawach religijnych, oświatowych i charytatywnych. I z tego powodu — jak widzimy z przebiegu obrad wielu kahałów — praca w kahałach nie pójdzie tak gładko i szybko, jakby tego wymagało ciężkie położenie Żydów.

Rzeczą reprezentantów rękodzielniczych będzie zatem jako ludzi spokojnych i umiarkowanych i masy żydowskie dobrze rozumiejących, zwalczać partyjniactwo i zmuszać innych do intensywnej, faktycznie korzystnej pracy dla dobra ogółu społeczeństwa żydowskiego. Rękodzielnicy żydowscy dają dostatecznie silną gwarancję moralną bezinteresowności osobistej i uczciwości, że potrafią godnie zastąpić nie tylko samych rękodzielników, lecz wszystkich tych najbiedniejszych, którymi się kahał powinien zajmować, a na których barki zrzucą się wiele ciężarów.

Naszem zadaniem jest więc wprowadzić do kahału ludzi takich poglądów, jak rękodzielnicy, którzy stojąc z jednej strony na gruncie demokratycznym, po drugiej są elementem zrównoważonym, a więc najwięcej odpowiadającym i nadającym się najlepiej dla obrony praw najbiedniejszych i najwięcej tej pomocy od kahału potrzebujących. Kahał bowiem nie powinien być terenem rozgrywki dla poszczególnych partji i partyjniactwa, lecz wykładnikiem pracy społecznej, spokojnej, dla dobra ogółu społeczeństwa żydowskiego.

Rękodzielnicy żydowscy przystępują do obecnych wyborów do kahału krakowskiego jako silnie zwarta organizacja gospodarcza. Świadomi swych celów, jednolici w zapatrywaniach — pomimo odcieniów politycznych — zwartą ławą i siłą poprą swych kandydatów bezwzględnie. Wiedzą bowiem, że do zwycięstwa prowadzi tylko jedna droga: solidarność i jedność. Lista kandydatów, przedstawiona przez komisję wyborczą, a zatwierdzona przez Zarząd i Walne Zgromadzenie, jest bezwzględnie obowiązującą i przez wszystkich członków musi być respektowaną i popieraną.

Rękodzielnicy Żydzi muszą sobie uświadomić, że idąc zwarcie do wyborów zwyciężą, a poparcie własnych kandydatów jest ich świętym obowiązkiem.

Spodziewamy się, że znaczna część obywatelstwa podziela nasze poglądy na sprawy kahałne i znając uczciwość naszej działalności w społeczeństwie żydowskim, poprze naszych kandydatów i przyczyni się do zwycięstwa naszej listy. jg.

## Nasz program kahałny.

Na skutek ogólnego programu Centralnej organizacji rękodziela żydowskiego w Polsce, jak i na skutek kilkakrotnych uchwał Walnych Zgromadzeń Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Unonim“ w Krakowie, występuje nasze Stowarzyszenie przy wyborach do Kahału krakowskiego z własną listą kandydatów z zamiarem wprowadzenia do Rady wyznaniowej własnych swoich reprezentantów.

Na zgromadzeniach naszych słusznie pytano nas, z jakim programem i pod jakimi hasłami chcemy my, jako Stowarzyszenie czysto gospodarcze wystąpić do wyborów kahałnych; jest rzeczą pewną, że pytanie to będzie nam i przez ogół społeczeństwa żydowskiego postawionem, to też na pytanie to musimy dać jasną i szczerą odpowiedź, szczególnie dla tego, że podstawowym punktem wszystkich organizacyj rękodziela żydowskiego jest „apolityczność“, a ogólna część społeczeństwa żydowskiego twierdzi, że praca wyborów do Kahału jest aktem czysto

politycznym.

Otóż przedewszystkiem stwierdzić musimy, że kahał żydowski uważamy za instytucję, której głównym zadaniem jest czuwać nad:

- 1) religijnymi
- 2) kulturalnymi i
- 3) charytatywnymi

potrzebami społeczeństwa żydowskiego.

Rękodzielnicy żydowscy stanowią tak liczny, a społecznie tak poważny odłam społeczeństwa żydowskiego, że nie może im to być obojętnem, kto w kahałach będzie powołany do pełnienia wyżej wyszczególnionych zadań kahału. Z natury rzeczy, nie tylko na podstawie swojego programu, my rękodzielnicy żydowscy jesteśmy przeważnie politycznie indyferentni i zdala stoimy od walk politycznych, rozdierających społeczeństwo żydowskie na tyle zwalczających się odłamów. Właśnie dlatego, że politycznie nie jesteśmy w żadnym kierunku angażowani, a wyżej wymienione cel

kahału życia naszego bardzo głęboko dotyczą, musimy się starać wprowadzić do kahału jak najwięcej naszych reprezentantów, aby ci właśnie byli tymi, którzyby rozbieżne dążenia rozmaitych żydowskich stronnictw politycznych, jako element zrównoważony, o ile możliwości do wspólnego mianownika doprowadzili.

Jeżeli się rozchodzi o nasze ściślejsze stanowisko wobec religijnych, kulturalnych i charytatywnych potrzeb społeczeństwa żydowskiego, to oświadczamy zwięźle co następuje: Zaspakajanie religijnych potrzeb społeczeństwa żydowskiego uważamy za jedno z najgłówniejszych zadań kahału, uznajemy, że przede wszystkim uczucia religijne każdego Żyda powinny być w jak najlepszy sposób zaspakajane i wszelkie uczucia tradycji przez władze kahalne uszanowane. Nie zgodzimy się jednakże z tem, ażeby na tę część społeczeństwa żydowskiego, która może z jakichkolwiek bądź powodów nie będzie mogła lub chciała poddać się lub przestrzegać zbyt ostrym przepisom tradycji, narzucać jakiegokolwiek więzy nietolerancji religijnej.

Co do zaspakajania potrzeb kulturalnych społeczeństwa żydowskiego, jesteśmy zdania, że kahał jako oficjalna instytucja dla strzeżenia tych interesów, powinien wedle sił i możliwości **równomiernie** dbać o zaspokojenie potrzeb kulturalnych wszelkich prądów w ulicy żydowskiej się objawiających, o ile takowe rzeczywiście do kulturalnego podniesienia Żydów zmierzają.

Zadania charytatywne kahału są niesłychanie rozległe i ciężkie. Żadne inne społeczeństwo jako całość i jako poszczególne jednostki, nie jest tak obciążone obowiązkami dobroczynnymi, jak właśnie społeczeństwo żydowskie. Wynika to z jednej strony stąd, że jako społeczeństwo od wieków mające ściśle ograniczony sposób zarobkowania, nie dopuszczane do pracy ani na roli, ani w urzędach, a dopiero w ostatnich czasach dopuszczone do zarobkowania jako rzemieślnicy, nadmiernie obciążone jest balastem nieproduktywnej części społeczeństwa, jednym słowem nadmierną ilością ludzi, skazanych na dobroczynność publiczną. Rytuał religijnych Żydów zmusza ich do ponoszenia wydatków, których żadne inne społeczeństwo nie ponosi, a mianowicie: Żydzi muszą opłacać z własnych środków swoje domy modlitwy, swoje szpitale, swoje domy dla starców, sierót i wszystkie tym podobne instytucje, czyto o charakterze religijnym, czy dobroczynnym. Te wszystkie czynniki przyczyniają się do tego, że społeczeństwo żydowskie jest bardziej, niż inne spauperyzowane, i dlatego na tem polu właśnie kahał ma najcięższe zadanie do spełnienia. Zdaniem naszym dwie są drogi do możliwie korzystnego załatwienia tych spraw.

1.) Wskutek tego, że dotychczasowe załatwianie dobroczynnych zadań żydostwa pozostawione jest

czyto żebractwu publicznemu i po domach, czy też rozmaitym z dnia na dzień się pomnażającym stowarzyszeniom dobroczynnym, społeczeństwo żydowskie coraz bardziej pod tym ciężarem się ugina i już poprostu wyjścia nie znajduje. Zadaniem przyszłego kahału powinno być tę dobroczynność żydowską scentralizować właśnie w ramach tego kahału; jeżeli już społeczeństwo żydowskie musi i będzie na ten cel ponosiło ofiary, to niechże przynajmniej z jednej strony zwolnionem ono zostanie od plagi żebractwej po domach i ulicach, zaś z drugiej strony tylko przez wpłacanie świadczeń wprost i jednorazowo do kahału, nabierze przeświadczenia, że ciężkie te ofiary dochodzić będą do właściwego celu.

2.) Jeszcze ważniejszem charytatywnem zadaniem kahału winna być działalność zapobiegawcza, to jest dążność do możliwego zmniejszenia ubóstwa w ulicy żydowskiej. Dążność ta powinna zmierzać w tym kierunku, aby tę nieproduktywną część ludności żydowskiej nauczyć zarobkowania twórczego, przez nauczanie dzieci żydowskich pracy twórczej czyto w drodze wprowadzenia pewnych gałęzi przemysłu domowego, czy też w drodze nauczania dzieci żydowskich rękodzieła. I dlatego zadaniem przyszłego kahału żydowskiego powinno być zaopiekowanie się istniejącymi bursami terminatorów żydowskich, tworzenie nowych burs, szkół zawodowych i t. p.

Jeżeli reprezentanci nasi, których do kahału wprowadzić się postaramy, do rozwiązania wszystkich tych zagadnień choć w drobnej części się przyczynią, to my rękodzielnicy żydowscy spokojnie będziemy mogli powiedzieć, żeśmy swój obowiązek wobec społeczeństwa żydowskiego spełnili.

To jest naszym programem i w imię tego programu będziemy się starali, reprezentantów naszych do kahału wprowadzić.

## **Do wiadomości członków Stow. rękodzielników żydowskich.**

Zarząd Stowarzyszenia Rękodzielników Żydowskich podaje do wiadomości: Członek Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“ w Krakowie, kandydujący do jakiegokolwiek instytucji publicznej lub popierający publicznie kandydatów, nie postawionych przez Stowarzyszenie rękodzielników żydowskich, działa na szkodę Stowarzyszenia i jako taki będzie na podstawie postanowień statutu Stowarzyszenia naszego z grona członków tegoż Stowarzyszenia wykluczony.

Postanowienie to nie obowiązuje, o ile Stowarzyszenie własnych kandydatów wlenistawia.

# O wszechświatowy związek rzemieślników Żydów.

## Ogólny Zjazd Rękodziela Żydowskiego zwołany do Bytomia.

Jak wiadomo, związek centralny rzemieślników żydowskich w Niemczech wystąpił z inicjatywą utworzenia wszechświatowego związku rzemieślników żydowskich.

Poniżej zamieszczamy komunikat, nadesłany przez związek rzemieślników żydowskich w Niemczech do prasy: Na wstępie komunikatu centralny związek stwierdza fakt usuwania Żydów z zajmowanych przez nich dotychczas pozycji w dziedzinach bankowości, handlu i komunikacji. Fakt ten zawiera jednak w sobie zarodek sanacji gospodarczej mas żydowskich. W tych masach utwierdza się coraz bardziej świadomość, iż ratunku przed zagładą gospodarczą szukać należy na linii przechodzenia do pracy produktywnej. Próby kolonizacji rolnej w Rosji, doniosła praca tow. „Ort“ w Polsce i Rumunji są dobrymi oznakami tej świadomości. Śród młodzieży żydowskiej w Europie środkowej i zachodniej dążenie do wprawiania się w rzemiosłach jest silniejsze, niż dążenie do urzędzenia się na roli.

Rzemieślnicy żydowscy we wszystkich krajach stoją w przednich szeregach ludzi, pracujących w kierunku produktywności ludności żydowskiej. Jednakże położenie rzemieślników żydowskich nie jest jeszcze w dobie obecnej dostatecznie ugruntowane. Położenie tych rzemieślników jest znacznie gorsze, niż położenie ich nieżydowskich towarzyszy zawodowych. Rzadko otrzymują oni zlecenia od przedsiębiorstw nie żydowskich, omija się ich przy dostawach dla instytucyj państwowych i komunalnych. Rzemieślnicy żydowscy oddawna uświadomili sobie, iż jedynie na drodze organizacji i współpracy liczyć mogą na skuteczną walkę o poprawę swego bytu.

Wspólna niedola i wspólne troski rzemieślników żydowskich w różnych krajach wysuwają konieczność powołania do życia związku światowego rzemiosła żydowskiego. Jako zadania takiego związku uwzględnić należy:

1) Zjednoczenie wszystkich istniejących żydowskich organizacyj rzemieślniczych w jeden wszechświatowy związek rzemieślników żydowskich.

2) Wyłonienie wspólnego przedstawicielstwa rzemieślników żydowskich we wszystkich organizacjach żydowskich oraz powszechnych zjednoczeniach zawodowych, szczególnie zaś w tych, które pracują na polu uproduktywnienia mas żydowskich.

3) Założenie instytucyj kredytowych oraz spółdzielni dla rzemieślników żydowskich: a) w poszczególnych krajach — spółdzielni kredytowych, b) założenie wielkiego banku centralnego, łączącego wszystkie poszczególne spółdzielnie kredytowe, c) spólny,

a więc dogodniejszy zakup maszyn i surowców.

4) Powołanie do życia stowarzyszeń pracy zawodowej celem wymiany doświadczeń w zakresie poszczególnych zawodów oraz udoskonalenia produkcji i metod pracy.

5) Założenie biura doradczego w sprawach gospodarczych i technicznych, wchodzących w zakres poszczególnych rzemiosł.

7) Urządzenie konferencji rzemieślników żydowskich w celach wymiany zdań i doświadczeń, utrwalania poszczególnych organizacyj oraz ustalenia przyjaznych stosunków między rzemieślnikami różnych krajów.

\* \* \*

W związku z powyższą inicjatywą, centralny związek rzemieślników żydowskich w Niemczech zwołał na 26 i 27 maja br. wszechświatową konferencję rzemieślników żydowskich w Bytomiu na Śląsku niemieckim. W konferencji wezmą m. in. udział delegaci z Niemiec, Polski, Czechosłowacji, Rumunji, Belgii i Litwy.

## Wojewódzki Zjazd Rękodziela żydowskiego.

Związek Stowarzyszeń Rękodzielników i Przemysłowców Żydowskich Województwa Krakowskiego w Krakowie komunikuje:

Stosownie do uchwały Egzekutywy Związku Stowarzyszeń Rękodzielniczych i Przemysłowych Żydowskich Województwa Krakowskiego, odbędzie się w niedzielę 28 kwietnia 1929 r. o godz. 10-tej rano w lokalu Stowarzyszenia Ręk. Żyd. w Krakowie ul. Podbrzezie 6., Zjazd Delegatów Związku Stowarzyszeń Rękodzielniczych i Przemysłowych Żydowskich Województwa krakowskiego.

Na porządku dziennym Zjazdu:

1. Sprawozdanie z działalności Związku.
2. Wybór Komisji permanencyjnej, która wszelkie wnioski przedstawi Walnemu Zebraniu celem uchwalenia.
3. Wybory do Izby Rzemieślniczej.
4. Wybór delegata na światową konferencję żydowskich rzemieślników w Bytomiu na Śląsku niem.
5. Sprawy finansowe i program działalności na najbliższą przyszłość.
6. Wybór Władz.
7. Wolne wnioski.

Maurycy Grünberg  
prezes

Maurycy Fischer  
esekretarz

# Żądamy amnestji podatkowej dla drobnych rękodzielników!

Czy może kto widział przeprowadzenie egzekucji za zaległe podatki z lat 1924, 1925, 1926 i 1927 u biednego rzemieślnika? Otóż sprężysty egzekutor wchodzi do takiego mieszkania pełnego trosk o utrzymanie swoje i rodziny biedaka, egzekwuje warsztat lub jedyną starą maszynę do szycia, egzekwuje dalej rozpoczętą z materiału, przez klienta dostarczonego, niewykończoną robotę, — szafę lub niewykończoną marymarkę, oraz kilka desek wartości około 20 zł., lub dodatków krawieckich, albo w komis od kupca otrzymanych czy na kredyt od znajomego kupca wziętych i sprawa się skończyła, — dobrze, — ale w następstwie zaczyna się tragedia egzystencji biednego rzemieślnika.

Wprawdzie rzemieślnik, z porady uświadomionego kolegi, udaje się do Urzędu Skarbowego i tam przez różne prośby i pretekcje uzyskał wyłączenie warsztatu, lub starej maszyny z pod egzekucji, — klient rzemieślnika przez napisanie listu dowodzącego swego wyłącznego prawa własności do niewykończone roboty, lub zajętego materiału, to prawo uzyskał i po kilku dniach rzecz niby jest w porządku. Ale, co zostaje rzemieślnikowi, który czas stracił na bieganiu i zdyskredytowany został u swego klienta, który nie tylko takiemu biedakowi sam więcej roboty nie dał, ale powie każdemu znajomemu, aby unikał takiego rzemieślnika. Tu zaczyna się tragedia rzemieślnika. Fiscus zniszczył egzystencję tego rzemieślnika, pozabawił jego i rodzinę utrzymania, a sam nic nie zyskał. Nietylko bowiem efekt był zupełnie ujemny, — ale takie prowadzenie w ewidencji w księgach takiego zaległego, wątpliwego długu, ciągle pisemne przynaglenia i upomnienia egzekucyjne etc. etc. przeciw biednemu rzemieślnikowi wydawane i doręczane, wymagają całej falangi urzędników; kosztuje to skarb znacznie więcej nawet, gdyby we wypadkach wyjątkowych efekt był dodatni, a skarb coś niecoś wyegzekwował.

Zastanówmy się, co z tym biednym fantem zrobić, aby wilk był syty, a owca cała. Otóż z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości i odrodzenia naszej Ojczyzny, stosuje się w sądach amnestję dla zbrodniarzy i przestępców, darowuje się im połowę kary, zasądza się na mniejsze kary, a nawet są i tacy szczęśliwi przestępcy, którym w drodze amnestji całą darowuje się karę.

Jeśli przyjmiemy tezę, że przecież taki biedny rzemieślnik bez premedytacji i bez własnej winy popełnił to „przestępstwo“, że fatalny jego los i niestety to jego rzemiosło nie dało mu przez kilka lat dochodów, aby mógł podatki zapłacić, — lecz podatkami zalega i fiscus przez kilka lat ich ścigać

nie mógł, — toć chyba za to „przestępstwo“ takiemu rzemieślnikowi należy się zupełna amnestja i powinny wszystkie takie zaległe podatki, nie indywidualnie, lecz bez wyjątku „ryczałtem“, być odpisane.

Ta amnestja podatkowa dla rzemieślników VIII. a nawet VII. kategorii z podatkami przez kilka lat zalegających, będzie o wiele skuteczniejszą, realniejszą i dla obywateli-rzemieślników i społeczeństwa bardziej zbawienną, niż amnestja dla przestępców sądowych. Zbrodniarz lub przestępca sądowy bowiem, uwolniony na skutek amnestji, pozostaje dla społeczeństwa tem, czem był przed amnestją; natomiast rzemieślnik od zaległych podatków zwolniony pozbywszy się tego długu i z nim połączonych trosk, które jak miecz Damoklesa ciągle nad nim wisały, zostaje społeczeństwu jako obywatel produktywny przywrócony, bierze się do pracy z ochotą i odwagą świeżą; zaś fiscus nie potrzebuje utrzymywać falangi urzędników skarbowych zwłaszcza, że 80 proc. rzemieślników posiada VIII. kategorię i prawie około 60% zalega z kilkuletnimi podatkami.

Sfery rządzące powinny się bezzwłocznie nad taką amnestją podatkową, zbawienną i owocną stanowczo zastanowić, pomnie dewizy: „bis dat, qui cito dat!“ (dwa razy daje ten, co szybko daje!)

J. Kl.

## Fundusz bezrobocia, a rzemieślnicy VIII-mej kategorii.

Ustępujący minister pracy i opieki społecznej zapowiedział wniesienie do Sejmu ustawy, rozszerzającej opiekę społeczną na wypadek bezrobocia także na pracowni rzemieślnicze, zatrudniające mniej niż 4 robotników. Żadna organizacja rękodzielnicza nie podniosła dotąd głosu protestu, nie odezwał się też żaden cech ani stowarzyszenie przemysłowe.

Tychto z pośród rzemieślników, którzy sami potrzebują dla siebie i swych rodzin opieki społecznej we formie ubezpieczeń na wypadek choroby i bezrobocia, zamierza się obciążyć świeżym podatkiem dla bezrobotnych na rzecz ich robotników i nikt o tem nie pomyśli, że taki biedny rzemieślnik boryka się w pocie czoła sam też pracuje ciężko i nie jest w stanie pracą swą zarobić na skromne utrzymanie, jakie bez troski osiąga każdy robotnik, którego z rodziną ponadto chronią opłacane przez pracodawcę ubezpieczenia społeczne, ubezpieczające go przed chorobą, od wypadku, na starość i na wypadek iwalidztwa lub bezrobocia.

Rozważmy, co to obciążenie w konsekwencji jeszcze przyniesie. Otóż ten biedny rzemieślnik będzie musiał zaprowadzić książeczki kontowe ustawą przepisane, a ponadto listy płatnicze przechowywać przez 5 lat! Taki „majster“ VIII. kategorii, lub też bez patentu, musi szukać pracy dla siebie i robotników, a tej pracy obecnie w czasie stagnacji z powodu braku funduszków budowlanych, — **jest coraz mniej i mniej popłatnej**, lub zupełnie niezapłaconej, (protesty wekslowe), a musi tej pracy szukać, gdyż musi utrzymać rodzinę złożoną z kilku nieraz osób, a to szukanie przysparza mu niemało troski i pcha go w zupełne zubożenie i robi wkońcu z niego dziada.

Zamiast takiego biednego „majstra“ objąć ustawami o opiece społecznej na koszt Państwa, — p. mi-

nister chce dodać obciążenie świeżemi opłatami i połączonemi z tem innymi ciężarami.

Cechy, stowarzyszenia rękodzielnicze i przemysłowe, powinny przedewszystkiem tych swoich najbiedniejszych członków wziąć w szczególną obronę, powinny we wszystkich zawodach zwoływać nadzwyczajne Walne Zgromadzenia protestacyjne, oraz za pośrednictwem tworzących się obecnie lub rękodzielniczych wojewódzkich, wnosić memorjały do Rządu i podnieść to w drodze prasy, — **aby wogóle tego podatku na fundusz bezrobotnych na tych małych „majstrów“ nie tylko nie nałożono, lecz przeciwnie, aby na koszt Państwa objęto tych biednych obywateli wszelkimi ustawami opieki społecznej.**

J. Kl.

## Protest rzemiosła przeciwko nowemu podatkowi na cele budowlane.

W związku z wniesionym do Sejmu rządowym projektem ustawy o budowie mieszkań w drodze podniesienia komornego, organizacje rzemieślnicze złożyły klubom sejmowym następujący memorjał:

Projekt Ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań wniesiony do Sejmu przez rząd podnosi stawkę komornego dla lokali mieszkalnych od 30 do 100 procent, zaś dla lokali przemysłowych i handlowych o 100 proc. podstawowego komornego przedwojennego.

Rzemieślników projekt ten dotyczy w obu punktach, gdyż rzemieślnik jest posiadaczem przynajmniej jednego rodzaju tych lokali, a w wielkiej ilości wypadków posiada zarówno lokal mieszkalny, jak i oddzielny lokal przemysłowy lub handlowy.

Jako posiadacze lokali mieszkalnych rzemieślnicy zostaliby dotknięci nowym podatkiem narówni z ogółem ludności miejskiej i ciężar ten pogorszyłby jeszcze bardziej i tak bardzo trudne warunki egzystencji sfer rzemieślniczych, których przeciążenie podatkami jest tak wielkie, że stałym objawem jest zmniejszanie się produkcji rzemieślniczej i likwidacja całego szeregu warsztatów pracy.

Specjalnie jednak zagraża interesom rzemieślników jako wytwórców, ewentualna podwyżka komornego od lokali przemysłowych. Podwyższona dwukrotnie stawka dotychczasowego komornego nie pomieści się w obecnej kalkulacji produkcji rzemieślniczej, powodując jej podrożenie. Rzemieślnik chcąc ratować swój zagrożony byt, będzie zmuszony podwyżkę komornego wliczać w cenę towaru i przerzucać ją na najszerze rzesze spożywców; wywoła to nową falę drożyzny, nowe zatargi o pracę i w konsekwencji podwyżki płac pracowników, co ze swej strony jeszcze bardziej podsycać będzie wzrost ceny towarów. Jakie powikłania wywołać to może w wewnętrznych stosunkach

gospodarczych, łatwo jest przewidzieć. W pierwszej linii wzrost kosztów produkcji będzie musiał odbić się jak najsilniej na zdolności konkurencyjnej towaru polskiego w porównaniu z wyrobami zagranicznymi, co wywołać może pogorszenie i tak niekorzystnego dla nas bilansu handlowego przez zmniejszenie naszego wywozu i wzrost przywozu wyrobów obcych.

Połączenie pobierania podatku na budowę mieszkań z opłatą komornego wywoła jeszcze jedno niepożądane zjawisko. Oto podatek ten w razie opóźnienia jego wpłacenia będzie powodować skutki prawne daleko gorsze, niż wszelkie inne podatki, które niejednokrotnie ulegają odłożeniu, rozłożeniu na raty, zmniejszeniu, a nawet umorzeniu. Tu opóźnienie wpłaty może spowodować jak najgorsze skutki, aż do eksmisji z lokalu, czyli do zniszczenia jednostek gospodarczych.

Nie przesądzając zupełnie sposobów przeprowadzenia zużytkowania sum zebranych z tego podatku i rezultatów jego dla ożywienia ruchu budowlanego, stwierdzić musimy, że podatek ten w całej rozciągłości spadnie przedewszystkiem na produktywny organizm życia gospodarczego, powodując cały szereg trudności a niejednokrotnie zagrażając ich istnieniu, a więc niszcząc źródła podatkowe dla państwa.

Dlatego też zarówno ze względu na własny, zagrożony przez ten podatek byt, jak i na dobro Państwa i społeczeństwa, organizacje rzemieślnicze zwracają się do czynników decydujących z prośbą, aby akcja mająca na celu usunięcie głodu mieszkaniowego przybrała inną, bardziej sprawiedliwą i celową formę, niż ma to miejsce w projekcie obecnie wniesionym do ciał ustawodawczych.

**Pamiętajcie o Domu Zdrowia!**

## Zawarcie kompromisu w sprawie wyborów do Izby Rzem. w Krakowie.

Dnia 9 kwietnia br. odbyło się w gmachu województwa krakowskiego w wydziale przemysłowym przy uczestnictwie delegata ministerstwa przemysłu i handlu inż. Hauszylda, naczelnika wydziału rzemiosł i drobnego przemysłu ministerstwa przemysłu i handlu i radcy wojewódzkiego Jana Wyroda, posiedzenie w sprawie wyborów do Izby rzemieślniczej w Krakowie.

W posiedzeniu tem wzięli udział delegaci wszystkich zawodów rzemieślniczych i powiatowych Związków Stowarzyszeń rzemieślniczych z okręgu województwa krakowskiego.

Po dłuższych obradach, podczas których zabierali głos tak chrześcijańscy jak i żydowscy delegaci ustalono, że z okręgu województwa krakowskiego wybranych będzie 22 członków Izby rzemieślniczej katolików — a 8 Żydów, zaś do Zarządu, który się ma składać z 5 członków, 2 Żydów, w tem 1 wiceprezes.

Wobec tego, że ma być zgłoszona tylko jedna lista kandydatów, wybory do Izby rzemieślniczej prawdopodobnie nie odbędą się.

Kompromis ten został podpisany przez wszystkich uczestników zebrania w obecności delegata ministerstwa przemysłu i handlu i województwa krakowskiego.

## I. S. GOLDSCHMIED

instalator wodociagowy

KRAKÓW, JASNA 10.

## SAMUEL KUPERBERG

skład i wyrób obuwia

KRAKÓW, Gertrudy 23

## STANISŁAW BIELECKI

skład futer i pracownia kuśnierska

KRAKÓW, POSELSKA 15.

TEL. 4424.

TEL. 4424.

## Z cechu złotników i jubilerów.

Na odbytem dnia 10 b. m. Walnem Zgromadzeniu Cechu złotników i jubilerów uchwalono między innymi sprawami wysłać delegację do Urzędu probierczego. W myśl tej uchwały udał się onegdaj delegacja z p. Friednerem jako starszym Cechu na czele do p. Naczelnika Dr. Maslankiewicza. Po wysłuchaniu próśb delegacji, przyrzekł p. Naczelnik wszystkie uwzględnić i wydać odpowiednie zarządzenia.

Wobec tego Zarząd Cechu uprasza swych członków i wytwórców, by swoje wyroby jak najwcześniej do Urzędu probierczego do cechowania wysyłali, ponieważ na życzenie delegacji przedłużono czas stemplowania dla wyrobów srebrnych do godz. 12, zaś dla wyrobów złotych do godz. 1:30 i to tylko w wyjątkowych wypadkach.

Równocześnie Zarząd zwraca uwagę członkom, aby wpłynęli na swoich praktykantów, by ci w Urzędzie probierczym odpowiednio się zachowywali, w przeciwnym bowiem razie Zarząd będzie zmuszony wystąpić przeciw opornym, tak jak zagrożono we wydanym ostrzeżeniu z dnia 15 b. m., ogłoszonym na tablicy ogłoszeń w Urzędzie probierczym, t. j. skreślić niesfornych z listy praktykantów, a temsamem pozbawić ich możliwości dalszej praktyki zawodowej.

Za Zarząd Cechu  
Starszy  
Leon Friedner

## JULJAN GOLDSTEIN

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

KRAKÓW DAJWÓR 16.

TEL. 4418.

## MŁYN TURBINOWO-WALCOWY

## I. ABRAHAMER

w ZIELONKACH

Piekarnia górnych królewskich młynów  
KRAKÓW ŁOBZOWSKA 5.

poleca znane swoje wyroby.

Tel. 1072.

Tel. 1072.

## Wykłady dla członków Stowarzyszenia.

Zgodnie z zapowiedzią i przyrzeczeniem, złożonym na ostatnim (Walnem Zgromadzeniu Stowarzyszenia Rękodzielników Żydowskich w Krakowie, postarano się Prezydjum Stowarzyszenia o spopularyzowanie wszelkich nowo-wydanych przepisów prawnych, odnoszących się do kwestji, związanych z prowadzeniem warsztatów i przemysłów żydowskiego rękodzielnika, a to w formie cyklu wykładów, któreby objęły całokształt obowiązujących obecnie norm i przepisów, specjalnie dotyczących ustroju socjalnego i administracyjnego, obchodzącego ogół rękodzielników żydowskich.

Wykłady z dziedziny przepisów prawnych o pracy najemnej i sądach pracy objął syndyk naszego Stowarzyszenia p. adwokat Dr. S. Grünfeld; który przed kilku dniami rozpoczął je referatem ogólnym na tenże temat.

Prelegent w referacie blisko godzinnym przedstawił obecny stan przepisów prawnych; odnoszących się do umowy o pracę pracowników umysłowych, dalej do umowy o pracę robotników, omówił kwestję urlopów oraz sprawę czasu pracy w handlu i przemyśle, wspominał o przepisach prawnych, odnoszących się do tak zwanej inspekcji pracy, poruszył dalej sprawę kaucji, składanych przez pracowników pracodawcom, nadto także sprawę higieny pracy oraz godzin otwarcia handlów i zakładów przemysłowych, a wreszcie w ogólnych zarysach przedstawił przepisy prawne, dotyczące Sądów pracy.

Rzecz zrozumiała, że nawet streszczenie powyższego referatu zajęłoby zbyt wiele miejsca, co ze względu na szczupłość naszego pisma byłoby wprost niemożliwym, wobec czego ograniczyć się musimy niestety tylko do podania jedynie dyspozycji powyższych bez szczegółowego omawiania tego inauguracyjnego, a rękodzielników żydowskich tak żywo obchodzącego referatu, przyczem podnieść musimy z całym uznaniem, iż referat ten, choć ściśle prawniczy, a temsamem dość suchy, przez odpowiednie wyświetlenie i ujęcie tematu przy użyciu również przykładów z życia praktycznego, dał obecnym możliwość dokładnego zrozumienia i zaznajomienia się z odnośnymi przepisami prawnymi i spotkał się z pełnym aplauzem zebranych.

Zapowiedź syndykata p. Mecenas Dra Grünfelda wygłoszenia dalszych szczegółowych na powyższy temat referatów powitać należy z zadowoleniem i żywimy nadzieję, że przez liczne zjawienie się, rękodzielnicy żydowscy okażą wdzięczność i zrozumienie dla intencji naszego syndyka, który zupełnie bezinteresownie podjął się tego bodźcobądź trudnego, a dla rękodzielnika żydowskiego tak ważnego zadania udostępnienia szerszemu ogółowi nowych przepisów i norm, dotyczących całokształtu życia naszego rękodzielnika.

## Sprawy podatkowe.

### O rozłożenie podatków na raty.

Przypadające w obecnym okresie płatności podatkowe, jak uzupełnienie podatku przemysłowego i połowa podatku dochodowego prócz wielu innych, są w obecnej sytuacji gospodarczej, wprost niemożliwe i wykluczoną rzeczą jest zadość uczynić wymogom rozporządzeń i zapłacić wszystkie podatki.

Zupełny zastój w warsztatach pracy i w handlu, niemożność ściągnięcia zaległych należności, a także uzyskanie pożyczki, jest chwilowo nie do osiągnięcia.

Jest przeto koniecznem, ażeby Rząd, znając tę sytuację, umożliwił płatnikom wywiązanie się z nałożonego na nich obowiązku płacenia przypadających obecnie podatków, przez rozłożenie takowych przynajmniej na raty miesięczne i poruczył Izdom skarbowym przeprowadzenie tych ulg, a to jeszcze przed 1 maja.

### Rozłożenie na raty podatku obrotowego.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o rozestaniu przez władze skarbowe nakazów płatniczych osobom obowiązany do uiszczenia podatku obrotowego, nieprowadzącym formalnych ksiąg handlowych. Nakazy te opiewały, że termin zapłaty podatku powyższego upływa z dniem 15 maja i że po tym terminie rozpocznie się przymusowe ściąganie tego podatku (chodzi tu o podatek za rok 1928 według ostatecznego szacunku władz skarbowych, po policzeniu wpłaconych zaliczek).

Jak się dowiadujemy, kierownik min. skarbu, p. Matuszewski ma wydać w najbliższych dniach zarządzenie, rozkładające wymieniony podatek na dwie równe raty, z których jedna ma być zapłacona do dnia 20 maja, druga do 20 czerwca b. r.

**Podatek dochodowy.** Przypominamy, że zeznania o dochodzie należy złożyć w odnośnym Inspektoracie Skarbowym do 30 kwietnia b. r.

**Odwołania od wymiarów podatku obrotowego za rok 1928.** należy wnosić najdalej do dni 14-tu. Sekrstarjat Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich, urzęduje codziennie od godz. 9-tej do 1 i od 4 do 8 i udziela wskazówek i porad, oraz załatwia dla członków odwołania bezpłatnie. Członkowie, którzy czują się wymiarem pokrzywdzeni, winni w pierwszym rzędzie osobiście zgłosić się do odnośnego Urzędu Skarbowego i zażądać informacji o podstawach wymiaru podatku obrotowego. Mając te daty należy się z niemi zwrócić do Sekretarjatu Stowarzyszenia, gdzie wygotuje się bezpłatne odwołanie. — O ile nas już dziś członkowie nasi informują, branża krawiecka, oraz wiele innych branż zostały mocno pokrzywdzone,

Sekretarjat zbiera wszystkie dane co do krzywdzących wymiarów i w najbliższych dniach Prezydjum Stowarzyszenia interwenjować będzie u miarodajnych czynników celem usunięcia tych krzywd.